

# Pfizer, CDC zataiły dowody na to, że szczepionki przeciwko COVID-19 zwiększały ryzyko zapalenia mięśnia sercowego u dzieci



Pfizer i Centers for Disease Control and Prevention (CDC) zataiły dowody na to, że szczepionki przeciwko COVID-19 [zwiększały ryzyko zapalenia mięśnia sercowego u dzieci](#), zgodnie z dwoma zestawami dokumentów upublicznionymi publicznie.

Poufne dokumenty Pfizera, które wyciekły z Project Veritas, pokazują, że Big Pharma miała „dowody sugerujące, że pacjenci, którzy otrzymali szczepionkę (COVID-19), są narażeni na zwiększone ryzyko zapalenia mięśnia sercowego”.

Tymczasem mocno zredagowane dokumenty CDC uzyskane przez Children's Health Defense (CHD) za pośrednictwem ustawy o wolności informacji (FOIA) wskazują, że agencja dostarczyła zaniżoną liczbę przypadków zapalenia mięśnia sercowego po szczepieniu COVID-19 do izraelskiego Ministerstwa Zdrowia na początku 2021 roku.

Najnowsze rewelacje pojawiają się, gdy Niemcy, Japonia i inne rządy stawiają pytania dotyczące znacznej liczby poważnych zdarzeń niepożądanych odnotowanych u osób po podaniu szczepionek.

„To badanie wyraźnie pokazuje, że szczepionka Pfizer przeciwko COVID-19 nie przynosi prawie żadnych korzyści dzieciom i młodzieży, ale zwiększa ryzyko zapalenia mięśnia sercowego i osierdzia” – powiedział dr Brian Hooker, dyrektor naukowy CHD. „Nasuwa się pytanie: Dlaczego CDC nadal zaleca dzieciom te nielicencjonowane szczepionki? Gdzie są dane, których używają, aby poprzeć swoje stwierdzenie, że korzyści płynące z tych szczepionek przewyższają ryzyko?”

Szczepionka Pfizer zapewniła dzieciom i nastolatkom w Anglii tylko około 14 do 15 tygodni ochrony przed wirusem, zgodnie z badaniem wstępnym obejmującym ponad 1,7 miliona dzieci w wieku od pięciu do 15 lat.

Co więcej, naukowcy badający bezpieczeństwo i skuteczność szczepionki Pfizer u w pełni zaszczepionych, częściowo zaszczepionych i niezaszczepionych dzieci i nastolatków również stwierdzili przypadki zapalenia mięśnia sercowego i osierdzia tylko u zaszczepionych dzieci. Badanie wykazało, że zaszczepione dzieci wymagały nieco mniejszej liczby wizyt na pogotowiu i pobyków w szpitalu, ale skutki te były niezwykle rzadkie u dzieci i nastolatków we wszystkich grupach.

## **Badanie wykazało, że szczepionka przeciwko COVID-19 nie przynosi prawie żadnych korzyści dzieciom**

Agencje zdrowia publicznego w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych wydały zezwolenie na szczepionki Pfizer na podstawie badań klinicznych, które mierzyły immunogenność i skuteczność przeciwko infekcji.

Badania potwierdziły, że nawet w 2021 r., kiedy szczepionka została po raz pierwszy dopuszczona do stosowania u dzieci i nastolatków, ta grupa wiekowa nie była narażona na wysokie ryzyko poważnych skutków związanych z COVID-19, w tym zgonu

lub potrzeby opieki w nagłych wypadkach, hospitalizacji lub opieki krytycznej.

Naukowcy przetestowali skuteczność pierwszej dawki szczepionki w porównaniu z brakiem szczepionki oraz dwóch dawek w porównaniu z pojedynczą dawką. Dopasowano każde zaszczepione dziecko do nieszczepionego, a uczestników dopasowano pod względem wieku, płci, regionu, wcześniejszych testów COVID-19 i statusu szczepień w dzieciństwie.

Spośród 1 262 784 dzieci w młodzieżowej części badania, zaszczepionych i niezaszczepionych, odnotowano tylko 72 wizyty na pogotowiu, 90 hospitalizacji z powodu COVID-19 i żadnych zgonów. Odnotowano dziewięć przypadków zapalenia osierdza i trzy przypadki zapalenia mięśnia sercowego, wszystkie w grupie zaszczepionej.

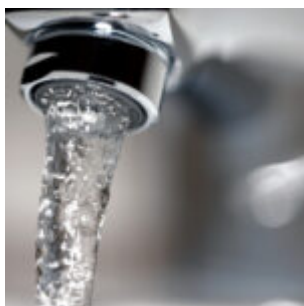
Wśród wszystkich dzieci w grupie zaszczepionej i niezaszczepionej nie było wizyt na pogotowiu, tylko sześć hospitalizacji i żadnych zgonów związanych z COVID-19. Odnotowano trzy przypadki zapalenia osierdza, wszystkie u zaszczepionych dzieci.

Naukowcy doszli do wniosku, że u nastolatków szczepionka zmniejszyła częstość hospitalizacji bardziej niż zwiększyła ryzyko zapalenia mięśnia sercowego i zapalenia osierdza, ale w przypadku dzieci zwiększone ryzyko zapalenia osierdza było wyższe niż zmniejszenie ryzyka hospitalizacji.

---

## **Fluoryzacja wody była „świętą**

# krową” – co dalej?



Przez lata, nawet gdy pracował w organizacjach non-profit, takich jak American Cancer Society i Oregon Physicians for Social Responsibility, Rick North nie podejrzewał, że fluoryzacja wody jest niebezpieczna dla zdrowia ludzkiego.

„Zawsze myślałem, że fluoryzacja jest w porządku” – powiedział North. „Wszystko, co kiedykolwiek słyszałem, to 'To bezpieczne i skuteczne'”.

Ale kiedy 12 lat temu North otrzymał telefon od przyjaciela, który poprosił go o zapoznanie się z nauką na temat fluoryzacji wody – w szczególności z raportem Narodowej Akademii Nauk z 2006 roku – to, co przeczytał, „było niewiarygodne” – powiedział.

„Od razu zobaczyłem, że ta [nauka] była bezpośrednią sprzecznością z oświadczeniami promotorów fluoryzacji” – powiedział North. „Więc na tej podstawie zmieniłem zdanie”.

Wykorzystując swoją wiedzę i doświadczenie rzecznicze zdobyte podczas pracy w sektorze non-profit, North zaczął pracować „prawie w pełnym wymiarze godzin jako wolontariusz sprzeciwiający się fluoryzacji”.

Dziś North jest członkiem zarządu Fluoride Action Network, jednej z kilku grup, które pozwały amerykańską Agencję Ochrony Środowiska (EPA) po tym, jak agencja odrzuciła petycję o zakończenie fluoryzacji wody na mocy ustawy o kontroli substancji toksycznych.

24 września sąd federalny podjął decyzję w tej sprawie, orzekając, że fluoryzacja wody na obecnych poziomach stwarza „nieuzasadnione ryzyko” obniżenia IQ u dzieci i że EPA musi podjąć działania regulacyjne w odpowiedzi.

North dołączył do „The Defender In-Depth” w tym tygodniu, aby omówić orzeczenie i sposób, w jaki już skłoniło ono niektóre miasta i hrabstwa w całych Stanach Zjednoczonych do zaprzestania lub wstrzymania fluoryzacji wody.

## **Fluoryzacja „gorącym tematem w rządzie federalnym**

North powiedział, że różne organizacje i osoby prywatne zwróciły się do EPA z petycją o zaprzestanie fluoryzacji wody. Jednak pomimo oparcia ich petycji na „ogromnej ilości badań na zwierzętach i ludziach”, EPA ją odrzuciła.

„To gorący kartofel w rządzie federalnym” – powiedział North. „Wszyscy wiedzą, jak bardzo jest to kontrowersyjne. To w zasadzie święta krowa”.

Według Northa „następnym krokiem było złożenie pozwu”, który kilku powodów, w tym Fluoride Action Network, Moms Against Fluoridation, Food & Water Watch oraz indywidualni rodzice i dzieci, złożyło w 2017 roku.

Pozew był jednak obarczony opóźnieniami – sąd potrzebował siedmiu lat, aby ostatecznie wydać orzeczenie w zeszłym tygodniu, które nastąpiło po dwóch seriach przesłuchań: jednej w 2020 r. i jednej w lutym tego roku.

„W międzyczasie następowało jedno opóźnienie po drugim, głównie ze strony EPA, która próbowała to opóźnić” – powiedział North.

Jako przykład North przytoczył publikację kluczowego raportu Narodowego Programu Toksykologicznego (NTP), w którym

stwierdzono, że fluor jest związany z obniżonym ilorazem inteligencji u dzieci przy poziomach narażenia wynoszących co najmniej 1,5 miligrama na liter i potencjalnie przy niższych dawkach.

Według North, raport NTP był gotowy do publikacji w maju 2022 roku. Jednak Departament Zdrowia i Opieki Społecznej USA wywierał presję, aby zablokować jego publikację. „Wiedzieli, że jest pełen dość bombowych informacji” – powiedział North.

North powiedział, że sędzia okręgowy Edward Chen, „który był zainteresowany poznaniem całej nauki”, powiedział w trakcie procesu, że chce zobaczyć, do czego doszedł NTP. Kiedy raport końcowy został opublikowany w sierpniu, mógł on być decydującym czynnikiem przy wydawaniu decyzji wkrótce potem.

North powiedział, że raport NTP potwierdził to, co działacze przeciwko fluorkowi argumentowali od dziesięcioleci, „spójne połączenie, spójny związek między fluorkiem a niższym IQ”.

„Jeśli jesteś kobietą w ciąży, jeśli jesteś rodzicem niemowlęcia ... to właśnie tutaj dochodzi do uszkodzenia mózgu, to właśnie tutaj nauka pokazuje, że dzieje się tak przez kobiety spożywające fluor, głównie poprzez fluoryzację [wody]” – powiedział North.

„Przedostaje się on do płodu i to właśnie tam może dojść do uszkodzenia mózgu – nieodwracalnego uszkodzenia mózgu, utraty IQ. Następnie ... jeśli dziecko spożywa wodę zmieszaną z mieszkanką dla niemowląt ... wydaje się, że tutaj również dochodzi do znacznych uszkodzeń” – dodał North.

North powiedział, że NTP przeanalizował 72 badania na potrzeby swojego raportu, z czego 64 kwestionowały praktykę fluoryzacji wody – w tym 18 z 19 najwyżej ocenionych badań.

„Nie ma nic mocniejszego niż to” – powiedział North, a sędzia się z nim zgodził. „Ostatecznie zdecydował, że ... fluoryzacja wody stanowi nieuzasadnione ryzyko dla ludzi w oparciu o

obniżenie IQ u dzieci” – powiedział North.

## **„Nikt nie musi czekać na EPA**

W zeszłotygodniowym orzeczeniu sąd federalny nakazał EPA wprowadzenie procedur i zasad mających na celu wyeliminowanie zagrożeń dla zdrowia związanych z fluoryzacją wody. „Piłka jest teraz po stronie EPA” – powiedział North.

Agencja ma 60 dni na złożenie odwołania. Jeśli to zrobi, proces może potrwać od roku do dwóch lat. North powiedział jednak: „Ważne jest to, że nikt nie musi czekać na EPA”.

„To nie oni decydują o tym, czy dana społeczność fluoryzuje, czy nie” – powiedział North. „To nie pochodzi od rządu federalnego dla żadnej społeczności”.

Niektóre stany nakazują fluoryzację wody w miastach o populacji 10 000 lub więcej, ale w innych stanach zależy to od lokalnych społeczności. „To ich decyzja, czy fluoryzować, czy nie, więc nikt nie musi czekać na EPA” – powiedział North.

Po zeszłotygodniowym orzeczeniu, Abilene w Teksasie, Yorktown i Somers w stanie Nowy Jork oraz Weber Basin Water Conservancy District w stanie Utah oświadczyły, że wstrzymają lub zakończą fluoryzację wody.

North powiedział, że Stany Zjednoczone są „wyjątkiem”, ponieważ tylko 24 inne kraje fluoryzują swoją wodę. „Stany Zjednoczone fluoryzują tyle samo osób, co reszta świata razem wzięta” – powiedział.

North powiedział, że presja komercyjna na monetyzację fluoru, który opisał jako „niebezpieczny odpad przemysłowy będący produktem ubocznym przemysłu nawozów fosforowych”, jest jednym z powodów, dla których fluoryzacja jest intensywnie promowana i praktykowana w USA.

„Są ludzie, których pensje zależą od promowania fluoryzacji” –

powiedział North. Dodał jednak, że w grę wchodzi coś więcej niż tylko motyw zysku.

„Promocja pochodzi głównie od rządu federalnego i establishmentu medyczno-dentystycznego” – powiedział North. W rezultacie stawką jest reputacja zawodowa.

„Jeśli wyjdzie na jaw, że się mylą, a chłopcze, kiedykolwiek wyjdzie na jaw, ich reputacja zostanie poważnie nadszarpięta”.

[Źródło](#)

---

## **Japońscy eksperci ostrzegają: „Samowzmacniające się” zastrzyki mRNA wywołają ŚWIATOWĄ KATASTROFĘ**



Grupa japońskich ekspertów wraz z czołowym ustawodawcą ostrzegła przed niebezpieczeństwami związanymi z „samowzmacniającymi się” zastrzykami mRNA, twierdząc, że „wywołają one ogólnoswiatową katastrofę”.

Ryuhei Kawada, członek Izby Radców – wyższej izby japońskiego parlamentu – zwołał nadzwyczajną konferencję prasową wraz z



naukowcami. Kawada i jego koledzy wyrazili zaniepokojenie zbliżającym się wprowadzeniem w kraju tak zwanych „szczepionek replikonowych mRNA” i powtórzyli, że 1 października wdrożenie tych nowych szczepionek przeciwko koronawirusowi Wuhan (COVID-19) „powinno zostać wstrzymane”.

„Odnosimy się do tej konferencji prasowej z punktu widzenia, że szczepionka replikonowa powinna zostać wstrzymana. Dlatego zdecydowaliśmy się zorganizować tę nadzwyczajną konferencję prasową. Ten samoreplikujący się czynnik odpornościowy, który ma rozpocząć regularne szczepienia 1 października, powinien zostać zatrzymany i zdecydowanie opowiadam się za tym działaniem” – powiedział Kawada.

„Ponadto musimy zapewnić dokładne dochodzenie i weryfikację, aby zapewnić ulgę ofiarom szczepionek mRNA, które doznały znacznych szkód. Musi to być przeprowadzane systematycznie. Zamiast po prostu wyrzucać niewykorzystane szczepionki, powinniśmy ułatwić badania, przekazując je naukowcom do analizy. Zamierzam przedstawić te żądania premierowi i Ministerstwu Zdrowia, Pracy i Opieki Społecznej (MHLW)”.

Dr Seiji Kojima z Uniwersytetu Nagoya również wyraził obawy dotyczące nowych zastrzyków.

„Celem szczepień jest rzeczywiście zmniejszenie wskaźnika śmiertelności, ale jak na ironię, wskaźnik ten był pięciokrotnie wyższy po otrzymaniu szczepionki” – powiedział. „W porównaniu do osób niezaszczepionych, wskaźnik śmiertelności jest pięciokrotnie wyższy, jeśli zostaniesz zaszczepiony dwukrotnie”.

Profesor Yasufumi Murakami z Tokyo Science University wyraził podobne obawy, mówiąc: „Japonia planuje wprowadzenie na szeroką skalę samowzmacniających się szczepionek, które są uważane za materiały niebezpieczne. Japonia ma potencjał, by wywołać ogólnoswiatową katastrofę”. (Powiązane: Jak Japonia planuje zniszczyć świat za pomocą nowej „samowzmacniającej

się” „szczepionki” RNA).

„Szczepionki nie wydają się być skuteczne. Nie działają. Brakuje im skuteczności. Szczepionki mRNA spowodowały wiele zgonów, obrażeń i ofiar. Pomimo świadomości, że są nieskuteczne, ich stosowanie może spowodować znaczne szkody międzynarodowe.

„Istnieje również możliwość przenoszenia wirusa z człowieka na człowieka. Nie ma absolutnie żadnej potrzeby podawania tej szczepionki. Nie ma takiej potrzeby. Dlatego wiedząc o tym i nadal podając szczepionkę, uważam, że jest to przestępstwo”.

## **Replikonowe zastrzyki mRNA mogą namnażać się bez kontroli i rozprzestrzeniać się na innych**

Konferencja prasowa odbyła się w związku z zatwierdzeniem przez Tokio samowzmacniającej się szczepionki mRNA przeciwko COVID-19 firm CSL i Arcturus Therapeutics. Nowa szczepionka o nazwie ARCT-154 (Kostaive) ma na celu ochronę przed linią podwariantów JN1, które wywodzą się ze szczepu omicron B11529, dla dorosłych w wieku 18 lat i starszych.

Emmanuelle Lecomte-Brisset, starszy wiceprezes CSL i dyrektor ds. globalnych spraw regulacyjnych, z zadowoleniem przyjęła zatwierdzenie w oświadczeniu. „Cieszymy się, że otrzymaliśmy zaktualizowane zatwierdzenie od [MHLW] i pozostajemy na dobrej drodze do dystrybucji Kostaive przed październikową kampanią szczepień przeciwko COVID-19. Z niecierpliwością czekamy na wprowadzenie Kostaive w Japonii jako bezpiecznej, tolerowanej i trwalszej opcji ochrony przed COVID-19” – napisała.

Wprowadzenie przez MHLW samoamplifikującego się mRNA COVID-19 opiera się na „pozytywnych danych klinicznych z kilku badań ARCT-154, w tym trwającego badania skuteczności przeprowadzonego w Wietnamie na 16 000 osobach”, podał

Contagion Live.

Jednak zatwierdzenie eksperymentalnych szczepionek spotkało się z powszechną reakcją japońskich naukowców i ekspertów medycznych, którzy już wcześniej alarmowali o „tradycyjnych” zastrzykach mRNA.

Kawada i jego koledzy zacytowali badanie opublikowane w Cell, które dotyczyło tak zwanych zastrzyków „replikonowych”. Autorzy badania odkryli, że mRNA w tych szczepionkach replikonowych namnażało się wewnątrz komórek. Biorąc to pod uwagę, ostrzegli, że mRNA może nadal replikować się bez kontroli w ciałach zaszczepionych – a nawet przenosić się na inne osoby za pośrednictwem płynów ustrojowych.

---

**OSZUSTWO: Służby zdrowia w stanie Maine ukryły fakt, że szczepionki MMR spowodowały jeden przypadek zachorowania na odrę w tym stanie.**



Władze służby zdrowia w stanie Maine podobno oszukały mieszkańców, ukrywając fakt, że szczepionka przeciwko odrze, śwince i różyczce (MMR) spowodowała zeszłoroczny przypadek

odry.

Dokumenty ujawnione 24 września przez organizację Informed Consent Action Network (ICAN) ujawniły to oszustwo. Zgodnie z dokumentami, Maine Centers for Disease Control and Prevention (Maine CDC) zgłosiło pojedynczy przypadek odry w maju ubiegłego roku.

Departament Zdrowia i Usług Społecznych stanu Maine (Maine HHS) ostrzegł 5 maja 2023 r., że Maine CDC zostało powiadomione o pozytywnym wyniku testu na odrę – rzekomo pierwszym przypadku odry w stanie od 2019 roku. Zarażone dziecko zostało przebadane pod kątem odry, a media głównego nurtu (MSM) szybko zareagowały na rozwój sytuacji i opublikowały artykuły na temat sprawy.

Media MSM zabrały się do pracy, obwiniając niechęć do szczepień, a sieć fałszywych wiadomości CNN obwiniała niskie wskaźniki szczepień za „niedawne wybuchy odry”. Tymczasem USA Today podkreśliło, że najlepszym sposobem zapobiegania odrze jest podanie zastrzyku MMR dzieciom i niemowlętom w wieku 12 miesięcy.

Prawie dwa tygodnie po przeprowadzeniu testów, CDC w Maine ogłosiło 16 maja 2023 r., że dziecko nie miało zakaźnego szczepu odry. W komunikacie nie stwierdzono jednak, że wysypka u dziecka była związana ze szczepionką. Maine HHS stwierdziło, że dziecko „otrzymało dawkę szczepionki przeciwko odrze”, a urzędnicy z Maine CDC „uznali dziecko za zakaźne z powodu dużej ostrożności”.

Wyniki testu dziecka z 3 maja 2023 r., które ICAN również uzyskała w następstwie wniosku o Freedom of Information Act, ujawniły, że szczep odry był „zgodny ze szczepem szczepionkowym” – co oznacza, że szczepionka spowodowała objawy wysypki u dziecka.

Według Światowej Organizacji Zdrowia u około dwóch procent osób, którym wstrzyknięto szczepionki przeciwko odrze, pojawia

się wysypka. Jednak CDC w Maine nie ujawniło tej informacji.

## Rząd znów podsycia strach

Główny radca prawny Children's Health Defense (CHD), Kim Mack Rosenberg, powiedział obrońcy, że „epidemie” odrzy są dobrze znaną taktyką stanowych i federalnych agencji rządowych, mającą na celu wzbudzenie strachu przed ludźmi, którzy decydują się nie szczepić lub robią to wybiórczo.

„Widzieliśmy odrę wykorzystywaną w ten sposób w kółko. W tym przypadku narracja przyniosła odwrotny skutek, a urzędnicy stanu Maine zamietli pod dywan fakt, że szczep odrzy u dziecka był związany ze szczepionką” – powiedziała.

„Obawiam się, że takie informacje doprowadzą do większej niechęci do szczepień. Jednak zaciemnianie informacji w ten sposób pozbawia opinię publiczną kluczowych informacji na temat bezpieczeństwa i skuteczności szczepionek”.

Według Macka Rosenberga, serwisy informacyjne MSM „natychmiast” wskoczyły na „modłę podsycania strachu”, zanim zidentyfikowano typ szczepu. „Jednak kiedy ujawniono prawdziwą naturę narażenia tego dziecka, szeregi zostały zamknięte, aby zapobiec ujawnieniu prawdy” – kontynuowała.

„Podsycanie strachu jest formułą: niebezpieczeństwo, rozwiązanie i oczernianie tych, którzy się nie dostosowują” – powiedział starszy naukowiec CHD Karl Jablonowski. Według niego „lekkomyślnym podsycaniem strachu” było zidentyfikowanie jednego przypadku odrzy u zaszczepionego dziecka, a następnie wydanie komunikatu prasowego stwierdzającego, że każdy, kto nie jest zaszczepiony przeciwko odrze lub nie zna swojego statusu szczepień, powinien się zaszczepić.

Pediatra dr Liz Mumper zauważyła wcześniej, że nie ma sensu zakładać, że winni są nieszczepieni. Według Defender, doniesienia medialne czasami obwiniają nieszczepionych za

niedawne wybuchy epidemii.

„Odra może być śmiertelna, jeśli dziecko nie ma dostępu do bezpiecznej wody i opieki medycznej. W krajach rozwiniętych zgony z powodu odry są bardzo rzadkie” – powiedziała.

---

# **Śmiercionośne zastrzyki ze skrzepu mRNA okazały się być PROJEKTEM WOJSKOWYM opracowanym przez NIH, a nie Moderna i Pfizer, jak nam wszystkim wmawiano**



Czy wiesz, że wojskowi kontrahenci stworzyli eksperymentalne zastrzyki terapii genowej, które nakłaniają ludzkie komórki do produkcji miliardów toksycznych prionów we krwi? Czy wiesz, że NIH posiada 50 procent patentów na szczepionki mRNA, które Moderna i Pfizer wypchnęły na populację? Robert F. Kennedy Jr. [alarmuje](#) w sprawie całej operacji i jeśli Trump wygra prezydenturę tej jesieni, spodziewaj się, że oszuści i przestępcy odpowiedzialni za tę plandemiczną tragedię odbędą za to ciężką karę w więzieniu federalnym. W rzeczywistości Pfizer i Moderna zostały „opłacone, aby umieścić swoje znaczki

na tych szczepionkach, tak jakby pochodziły z przemysłu farmaceutycznego”, według RFK Jr, ponieważ od samego początku był to projekt wojskowy.

## **Dlaczego wojsko miałoby być zaangażowane w rozwój niszczącej serce biologicznej broni masowego rażenia, która była rozprowadzana i wstrzykiwana 270 milionom Amerykanów?**

Istnieje długa historia Komunistycznej Partii Chin (KPCh) zatrudniającej swoją Armię Ludowo-Wyzwoleńczą (PLA) do tworzenia broni biologicznej, a teraz wydaje się, że współpracowała ona z Narodowymi Instytutami Zdrowia (NIH) w celu wykorzystania badań nad wzmocnieniem funkcji do stworzenia Covid-19, stworzenia śmiertelnych szczepionek, aby „zapobiec” temu wirusowi i jego rozprzestrzenianiu się. Następnie CCP zmówiła się z NIH i udawała, że przemysł farmaceutyczny stworzył szczepionki, aby „uratować” wszystkich, mimo że zastrzyki z białka kolczastego są [wojskową bronią biologiczną](#) masowego rażenia, zaprojektowaną do zabijania ludzi i zostały stworzone w tym celu przez wojsko.

Nigdy nie zapominaj, że Stany Zjednoczone użyły wirusa ospy jako broni biologicznej do zniszczenia rdzennych Amerykanów, więc jeśli myślisz, że ta relacja o szczepionkach mRNA jako broni biologicznej używanej przez wojsko USA i Big Pharma przeciwko Amerykanom jest zbyt naciągana, pomyśl jeszcze raz.

## **Wojsko USA, NIH, CCP współpracowały**

# w celu stworzenia i opatentowania biologicznej broni masowego rażenia, aby zniszczyć miliardy ludzi na całym świecie.

Broń biologiczna składa się z toksycznych materiałów wytwarzanych z organizmów chorobotwórczych z zamiarem zniszczenia procesów biologicznych gospodarza, a tym samym obezwładnienia lub eksterminacji tego gospodarza, którym w tym przypadku jest człowiek. Istnieją nieograniczone rodzaje mikroorganizmów, które mogą być wykorzystywane jako broń biologiczna, ponieważ są one wysoce toksyczne, niedrogie, łatwe do uzyskania, łatwe do przenoszenia między ludźmi i łatwe do rozproszenia (pomyśl tutaj o aerozolach lub szczepionkach).

Typowe mikroby wykorzystywane do produkcji [broni](#) biologicznej obejmują wirusy, bakterie (wąglik i botulizm), grzyby oraz toksyny roślinne i zwierzęce. Od niedawna Big Pharma wykorzystuje [peptydy jadu jadowitych zwierząt](#) (węży, ślimaków, pajaków, skorpionów, żab) do produkcji leków na receptę. Jest to szeroko udokumentowane.

Wojsko USA jest zaangażowane w dystrybucję biologicznej broni masowego rażenia na więcej niż jednym froncie. Tak, zastrzyki z Covid są jak konie trojańskie, ponieważ przemycają „technologię” mutacji genów do twoich komórek, tworząc mikroskopijne priony, które zatykają układ naczyniowy jak maleńka broń, która niszczy ważne ludzkie funkcje systemowe.

Amerykańskie wojsko jest również odpowiedzialne za rozprzestrzenianie toksyn aerozolowych w atmosferze, znanych jako „chemtrails”, i jest to z pewnością biologiczna broń masowego rażenia, ponieważ ludzkie układy oddechowe i nasze środowisko (w tym uprawy) są skażone toksynami metali ciężkich, niebezpiecznymi odpadami szpitalnymi, bakteriami,



wirusami i lista jest długa.

---

## **Nowa szczepionka na COVID-19 firmy Oxford miała na celu sterylizację 60% – 70% biorców, przyznaje jej twórca**



Prof. Sir John Bell, kluczowa postać w rozwoju „szczepionki” Uniwersytetu Oksfordzkiego na koronawirusa Wuhan (COVID-19), ujawnił niedawno, że najnowszy zastrzyk COVID jest w stanie wysterylizować od 60 do 70 procent osób, które go przyjmą.

W niedawnym wywiadzie na temat nowego zastrzyku Sir John, który wykłada medycynę w Oksfordzie, zdawał się sugerować, że jednym z celów tych zastrzyków jest masowa sterylizacja planety pod pozorem ochrony zdrowia publicznego przed „wirusem COVID”.

„Jest mało prawdopodobne, aby te szczepionki całkowicie wysterylizowały populację” – powiedział Sir John z pozornym rozczarowaniem podczas wywiadu.

„Jest bardzo prawdopodobne, że zadziałają w pewnym procencie, powiedzmy 60 lub 70 procent. Będziemy musieli przyjrzeć się temu dość uważnie, a organy regulacyjne będą musiały przyjrzeć się temu dość uważnie, aby upewnić się, że zrobił to, czego

potrzebujemy, zanim zostanie zatwierdzony”.

Badanie kliniczne zastrzyku wciąż trwa, a Sir John mówi, że będzie „opóźnienie” między uzyskaniem wyników a momentem, w którym organy regulacyjne dadzą zastrzykowi zielone światło do publicznego udostępnienia.

Sir John ledwo był w stanie dokończyć swoje zdanie, zanim prowadzący wywiad przerwał mu, najwyraźniej po to, by uciszyć go przed ujawnieniem dalszych obciążających informacji na temat nowego zastrzyku Oxford.

## **Zastrzyki COVID nie zrobiły nic, aby powstrzymać pandemię – i WSZYSTKO, aby ją pogorszyć**

Użytkownicy X mieli okres świetności z tym wywiadem i implikacjami w nim zawartymi. Jeden z nich napisał, że chociaż słowo „sterylizacja” użyte przez Sir Johna może po prostu odnosić się do zastrzyku sterylizującego „wirusa”, to nadal nieprawdą jest, że jakikolwiek zastrzyk COVID zapobiega jakiegokolwiek chorobie.

„Szczepionka 'sterylizująca' to szczepionka, która zapobiega złapaniu i przeniesieniu wirusa przez biorcę” – napisał jeden z nich. „Szczepionki Covid tego nie robią”.

Inny odniósł się do następującej definicji z literatury medycznej dotyczącej tego, co oznacza odporność sterylizująca:

„Odporność sterylizująca opisuje eliminację patogenu, zanim będzie on mógł replikować się w żywicielu”.

Dr Peter McCullough, MD, MPH, skomentował również, że operacja Warp Speed, czyli ogólnoswiatowy program szczepień zaprezentowany przez Donalda Trumpa, nie wpłynął w żaden sposób na „pandemię” na lepsze.

„Trzy wydarzenia sprawiły, że choroba stała się znacznie mniej dotkliwa i zasadniczo wyeliminowała ryzyko hospitalizacji i śmierci z powodu COVID-19 w tej historycznej kolejności:” Dr McCullough napisał, podkreślając, że szczepionki *nie* są jednym z tych wydarzeń.

„1) Wczesne protokoły leczenia wielolekowego

2) Naturalna odporność na wcześniejsze szczepy

3) Mutacja do mniej patogennych wariantów Omicron”.

Dr Mary Talley Bowden, MD, zgadza się z tym. Napisała ona w odpowiedzi na post dr McCullougha, że zastrzyki są „całkowicie ryzykowne” i „nie przynoszą żadnych korzyści”.

„Zyski ponad bezpieczeństwem” – dodała. „Zastrzyki powinny zostać wycofane z rynku już dawno temu”.

„Jak na ironię, wykres prawdopodobnie pokazałby większy efekt, gdyby faktycznie mierzyli, prawdziwe »zgony z powodu COVID, a nie tylko każdego, kto zmarł z powodu czegokolwiek i uzyskał wynik pozytywny (niezależnie od tego, jak« skuteczna »nie była szczepionka«)” – napisał inny o wykresie dr Bowdena, który można zobaczyć poniżej:

[https://twitter.com/MdBreathe/status/1832404631130902942?ref\\_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1832404631130902942%7Ctwgr%5E05ce5a58fa6a3db1e68cca2bd822dbf03fa872a4%7Ctwcon%5Es1](https://twitter.com/MdBreathe/status/1832404631130902942?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1832404631130902942%7Ctwgr%5E05ce5a58fa6a3db1e68cca2bd822dbf03fa872a4%7Ctwcon%5Es1)

---

## Moderna potwierdza związek

# między szczepionkami mRNA przeciwko COVID-19 a rakiem



Firma Moderna przyznała, że jej szczepionka mRNA przeciwko COVID-19 powoduje raka po tym, jak w fiolkach z niebezpiecznym zastrzykiem znaleziono miliardy fragmentów DNA.

Ujawnienie to nastąpiło po tym, jak dr Robert Malone wystąpił niedawno na przesłuchaniu „Urazy spowodowane przez szczepionki COVID-19” prowadzonym przez kongresmenkę Marjorie Taylor Greene (R-Ga.), podczas którego ujawnił, że patent Moderny pokazuje, że fiolki z jej „szczepionką” (COVID-19) zawierają miliardy fragmentów DNA i innych zanieczyszczeń związanych z wadami wrodzonymi i rakiem.

Podczas przesłuchania dr Malone mówił o tym, jak Moderna przyznaje w swoim patencie, że RNA jest lepsze niż DNA w szczepionkach ze względu na związane z tym ryzyko, ale zastrzyk mRNA firmy, który został podany dziesiątkom milionów ludzi, jest zanieczyszczony tym drugim.

„Moderna ma patent na wykorzystanie RNA w szczepionkach” – stwierdził dr Malone. „Moderna wyraźnie przyznaje w nim, że RNA jest lepsze od DNA do celów szczepionkowych ze względu na problemy, w tym możliwość mutagenezy insercyjnej, która może prowadzić do aktywacji onkogenów lub inaktywacji genów supresorowych nowotworów”.

„FDA twierdzi, że nie jest świadoma żadnych obaw, ale Moderna, w swoim własnym patencie, przedstawia dokładnie te same obawy, które istnieją w odniesieniu do DNA w zakresie mutagenezy

insercyjnej i genotoksyczności”.

„Moderna o tym wie – DNA jest zanieczyszczeniem. Pozostaje w nich ze względu na sposób, w jaki je wytwarzają ... używają DNA do produkcji RNA, a następnie degradową DNA, a następnie muszą oczyścić zdegradowane DNA z dala od RNA, a proces, którego używają, nie jest tak dobry „.

[https://twitter.com/VigilantFox/status/1724641530348998662?ref\\_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1724641530348998662%7Ctwgr%5Eed3fceb2f6556d0d6f653d056c06055f767e2821%7Ctwcon%5Es1](https://twitter.com/VigilantFox/status/1724641530348998662?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1724641530348998662%7Ctwgr%5Eed3fceb2f6556d0d6f653d056c06055f767e2821%7Ctwcon%5Es1)

## **Szczepionka mRNA firmy Pfizer na COVID również zanieczyszczona fragmentami DNA powodującymi raka**

Naukowcy ze Stanów Zjednoczonych i Kanady byli w stanie zdobyć nieotwarte fiołki szczepionki Moderna przeciwko COVID, z wyraźnym łańcuchem dowodowym, i pobrać z nich próbki. To jest ich ekspertyza, dla jasności: wykonują głębokie sekwencjonowanie próbek i przekazują swoje odkrycia dla dobra publicznego.

To, co odkryli, to duża liczba fragmentów DNA w preparacie RNA, do których zastosowali standardowe narzędzia do rekonstrukcji, aby zobaczyć, jak wyglądały koliste plazmidowe DNA – nic z tego nie zostało ujawnione opinii publicznej.

Dokumentacja sugeruje, że w fiołkach znajdują się pewne sekwencje DNA, które normalnie nie są dozwolone w niczym, co ma trafić do ludzi, „z których nie najmniejszym jest gen oporności na antybiotyki” – wyjaśnił dr Malone.

„Obejmują one te sekwencje z Simian Virus 40 – nie cały wirus, ale wysoce aktywne sekwencje promotora – co jest dokładnie tym, czego FDA w swoich starszych przepisach stwierdziła, że należy unikać, ponieważ stwarza to jeszcze większe ryzyko

mutagenezy insercyjnej”.

Okazuje się, że zastrzyk mRNA firmy Pfizer dla COVID zawiera te same zanieczyszczenia. Firma dostarczyła dokumentację organom regulacyjnym w USA, Europie i Kanadzie. Organy te usunęły niewielką adnotację o sekwencjach SV40, najwyraźniej próbując ukryć ją przed opinią publiczną.

„FDA nie wzięła surowych sekwencji DNA, nie zrekonstruowała tych map plazmidów i nie przyjrzała się im” – wyjaśnił dr Malone. „Po prostu przyjęli za pewnik to, co dał im Pfizer. A teraz to wszystko wychodzi na jaw dzięki temu, co znaleźli ci badacze”.

Osoby na wysokim szczeblu zarówno w firmie Moderna, jak i Pfizer musiały o tym wiedzieć, powiedział dr Malone, a potencjalne konsekwencje dla biorców jabłek to „wszystko, co jest związane z uszkodzeniem DNA, tj. wady wrodzone i rak, które są najbardziej godne uwagi”.

[Źródło](#)

---

**Raport: Szczepionki i lockdowny są odpowiedzialne za nadmierną śmiertelność z jakiejkolwiek przyczyny, a nie za zakażenie COVID-19**



Według nowego raportu, szczepionki i lockdowny w celu zwalczania koronawirusa (COVID-19) są odpowiedzialne za nadmierną śmiertelność z jakiegokolwiek przyczyny podczas pandemii.

Wspomniany raport został opublikowany przez korporację non-profit Correlation Canada i został napisany przez współpracowników grupy Denisa Rancourta, Josepha Hickeya i Christiana Linarda. Przeanalizowano dane dotyczące śmiertelności ze wszystkich przyczyn w 125 krajach w latach 2020-2023.

Trzej badacze odkryli, że zgony powszechnie przypisywane COVID-19 były w rzeczywistości spowodowane innymi czynnikami – w tym blokadami i, jak na gorzką ironię, zastrzykami reklamowanymi jako rozwiązanie dla patogenu. Według nich ta nadmierna śmiertelność z jakiegokolwiek przyczyny na całym świecie jest niezgodna z wirusową chorobą układu oddechowego jako główną przyczyną śmierci.

„Opisujemy prawdopodobne mechanizmy i twierdzimy, że trzy główne przyczyny śmierci związane z nadmierną śmiertelnością z jakiegokolwiek przyczyny w okresie (i po) COVID-19 to: stres biologiczny (w tym psychologiczny) wynikający z mandatów, takich jak blokady i związane z nimi społeczno-ekonomiczne zmiany strukturalne; interwencje medyczne niezwiązane ze szczepionką COVID-19, takie jak mechaniczne respiratory i leki; oraz wprowadzanie szczepionek COVID-19, w tym wielokrotne wprowadzanie na te same populacje „- napisali.

Pisząc dla Armageddon Prose, Ben Bartee skomentował drugą przyczynę śmierci. Wskazał, że „w oparciu o raporty

niezliczonych pielęgniarek i innych pracowników służby zdrowia pierwszej linii”, program obejmował umieszczanie pacjentów z COVID-19 na respiratorach, wiedząc w pełni, że nie przeżyją. Innym schematem, zauważył Bartee, było podawanie niebezpiecznego leku midazolamu pacjentom z COVID-19 i podawanie przyczyny zgonu jako zakażenia COVID-19.

## **Szpitalę zachęcane do podłączania pacjentów z COVID-19 do respiratorów**

„Nie bądźmy na tyle naiwni, by łudzić się, że to przypadek, że szpitale otrzymały zachętę finansową, by podłączyć maksymalną liczbę babć do respiratorów” – kontynuował Bartee. Według komentatora z Tajlandii, wypłaty szpitali z Medicare potroiły się, gdy to zrobiły. Był to dodatek do specjalnej 20-procentowej premii dla pacjentów z COVID-19 dzięki uprzejmości federalnej ustawy o pomocy, pomocy i bezpieczeństwie gospodarczym w związku z koronawirusem (CARES).

Według WRAL News, Kaiser Family Foundation (KFF) oszacowała, że średnia płatność Medicare za mniej poważną hospitalizację wynosi 13 297 USD. Hospitalizacja, podczas której pacjent jest podłączony do respiratora przez co najmniej 96 godzin, wynosi 40 218 USD.

Szacunki KFF są mniej więcej takie same jak liczby podane przez byłego senatora stanu Minnesota Scotta Jensena, republikanina, podczas wywiadu z Laurą Ingraham z Fox News. Według niego szpital otrzymuje 13 000 USD, jeśli pacjent z COVID-19 na Medicare zostanie przyjęty i 39 000 USD, jeśli pacjent zostanie poddany respiratorowi. Jensen, z zawodu lekarz, zauważył, że lekarze są zachęcani do podawania COVID-19 jako przyczyny śmierci w aktach zgonu – co sugeruje, że motywacją są pieniądze.



„Pacjent z COVID-19 podłączony do respiratora będzie potrzebował więcej usług i bardziej skomplikowanych usług, a nie tylko respiratora” – powiedział Joseph Antos, badacz opieki zdrowotnej w American Enterprise Institute. „To rozsądne, że pacjent podłączony do respiratora będzie kosztował trzy razy więcej niż pacjent, który nie jest aż tak chory”.

Medicare zapłaci szpitalom 20-procentowy „dodatek” do zwykłej płatności DRG dla pacjentów (COVID-19). Wynika to z ustawy CARES, największej z trzech federalnych ustaw stymulacyjnych uchwalonych w odpowiedzi na koronawirusa, która została podpisana 27 marca.

Raport można pobrać [TUTAJ](#)

---

**„Ojciec chrzestny szczepionek” przyznaje teraz, że bezpieczeństwo zastrzyków nigdy nie zostało odpowiednio zbadane.**



Dr Stanley Plotkin, który zyskał przydomek „ojca chrzestnego szczepionek”, przyznał, że bezpieczeństwo szczepionek jest

dziedziną, która nie była odpowiednio badana od dziesięcioleci.

LifeSiteNews zauważył, że „przez dziesięciolecia społeczność medyczna twierdziła, że szczepionki są najdokładniej przebadanym produktem w historii”. Dr Paul Offit, członek komitetu doradczego ds. szczepionek Agencji Żywności i Leków (FDA), powiedział kiedyś: „Myślę, że powinniśmy być dumni ze szczepionek jako prawdopodobnie najbezpieczniejszych, najlepiej przetestowanych rzeczy, które wkładamy do naszego ciała”.

Ale według adwokata Aarona Siri, partnera zarządzającego kancelarii Siri & Glimstad, ci, którzy cierpią z powodu urazów poszczepiennych, są innego zdania. Powiedział, że „od dziesięcioleci rodzice dzieci, które doznały obrażeń po szczepionkach, dorośli, którzy doznali obrażeń po szczepionkach i inne zainteresowane strony kwestionują te roszczenia”. Ofiary te, dodał Siri, były „unikane i atakowane przez społeczność medyczną i agencje zdrowia”.

Plotkin opracował szczepionkę przeciwko różyczce (niemieckiej odrze), która spowodowała dziesiątki tysięcy poważnych wad wrodzonych w samych Stanach Zjednoczonych w latach sześćdziesiątych. Następnie pracował nad szczepionkami przeciwko polio, wściekliźnie, wąglikowi i rotawirusowi. Wpływ Plotkina rozciąga się do dnia dzisiejszego, a on sam został mianowany konsultantem szczepionki na koronawirusa Wuhan (COVID-19). (Powiązane: Wieloletni apologeta pro-szczepionkowy w końcu przyznaje się do braku nauki potwierdzającej bezpieczeństwo szczepionek).

Siri opowiedział, że w 2018 r. miał okazję przesłuchać Plotkina. Ale po tym zeznaniu wakcynolog wygłosił tyradę rzekomo wspierającą bezpieczeństwo szczepionek.

Plotkin wezwał FDA do dodania „brakujących informacji na temat bezpieczeństwa i skuteczności” w ulotkach dołączonych do

opakowań szczepionek i wezwał Centra Kontroli i Zapobiegania Chorobom (CDC) do wykluczenia szkód z arkuszy informacyjnych szczepionek. Wezwał również do „lobbowania w Fundacji Gatesów w celu wspierania organizacji proszczepionkowych” i pracy nad tym, aby Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) umieściła niezdecydowanie w sprawie szczepionek na liście globalnych zagrożeń.

## **Siri: Nie daj się zwieść przyznaniu się Plotkina i jego kumpli**

Ale prawnik przerwał tyrady Plotkina, wskazując, że „nie działają”, ponieważ „nie ma odpowiednich badań bezpieczeństwa” od samego początku.

„Nie ma danych dotyczących bezpieczeństwa, które można by dodać do ulotek FDA, a ukrywanie szkód poprzez usuwanie ich z ulotek CDC nie sprawi, że znikną. Rodzice i inni dorośli nie przestają po prostu wierzyć w to, co widzieli na własne oczy, ponieważ [organy służby zdrowia] nie chcą ich uznać lub, co gorsza, atakują ich” – powiedział Siri.

„To prowadzi nas do teraźniejszości, w której Plotkin i jego uczniowie zdają sobie sprawę, że nie mogą rzucać voodoo na opinię publiczną. Nie mogą ukryć prawdy. Tak więc ich jedyną opcją jest próba współpracy z prawdą, o której kłamali przez dziesięciolecia, przyznając, że badania wykazujące, że szczepionki są bezpieczne, nie istnieją. Ale przyznając to, wygodnie nie przyznają, że przez dziesięciolecia kłamali, gazowali, oszukiwali opinię publiczną, twierdząc, że szczepionki są prawdopodobnie najdokładniej przetestowanymi pod względem bezpieczeństwa produktami na świecie i że ludzie powinni być pewni, że żaden kamień w kwestii bezpieczeństwa szczepionek nie został odwrócony „.

Siri zwrócił również uwagę, że Plotkin i jego koledzy „udają, że nigdy nie kłamali na temat bezpieczeństwa szczepionek ... [i]

teraz po prostu wskazują, że [testy] bezpieczeństwa szczepionek nigdy tak naprawdę nie zostały przeprowadzone”.

„Nie daj się zwieść. Ich prawdziwy cel jest oczywisty i nie jest nim badanie bezpieczeństwa szczepionek, ale raczej potwierdzenie tego, w co już wierzą. Wynika to jasno z faktu, że chociaż w swoim artykule przyznają, że badania nie zostały przeprowadzone, piszą tym samym tchem, że poważne szkody wyrządzone przez szczepionki są „rzadkie”” – kontynuował.

„Ale jeśli badania nie zostały przeprowadzone, to skąd oni to wiedzą? Odpowiedź brzmi: nie wiedzą i nie zależy im na poznaniu prawdy. Ich celem jest ochrona produktów, na których obronę i czczenie poświęcili swoją karierę i które przyniosły im sławę i bogactwo. Ignorują również górę badań i danych, które już istnieją, a które wyraźnie wskazują na poważne szkody wyrządzone przez szczepionki”.

Obejrzyj film przedstawiający dr Stanleya Plotkina odpowiadającego na pytania prawnika Aarona Siri dotyczące szczepionek.

<https://anty-press.pl/wp-content/uploads/2024/08/Godfather-of-Vaccines-now-admits-safety-of-injections-has-never-been-adequately-studied.mp4>

---

**Pandemia 2.0 gotowa do  
działania: FDA wyda  
zezwolenie na stosowanie w**

# **nagłych wypadkach (EUA) szczepionek mRNA przeciwko ptasiej grypie, podobnie jak miało to miejsce w przypadku COVID-19**



Instytucja medyczna przygotowuje się do wybuchu kolejnej „pandemii”, tym razem koncentrującej się wokół grypy H5N8, znanej również jako ptasia grypa lub ptasia grypa.

Amerykańskie Stowarzyszenie Medyczne (AMA) wprowadziło w zeszłym tygodniu kilka zmian w swoim systemie Current Procedural Terminology (CPT), opisywanym jako „wiodący zestaw kodów terminologii medycznej do opisywania procedur i usług opieki zdrowotnej”. Jedną ze zmian jest utworzenie nowego kodu CPT dla kandydatów na „szczepionkę” przeciwko wirusowi grypy H5N8, którzy „otrzymali zezwolenie na stosowanie w nagłych wypadkach (EUA) od amerykańskiej Agencji Żywności i Leków (FDA)”.

Być może pamiętasz, że podczas „pandemii” koronawirusa Wuhan (COVID-19), FDA przyznała EUA do zestawu zastrzyków uwolnionych w ramach operacji Warp Speed. Teraz, po raz pierwszy od czasu COVID, placówka medyczna przygotowuje się na coś, co wydaje się być kolejną oszustwem: ptasią gripą.

Aby upewnić się, że systemy opieki zdrowotnej w całych Stanach Zjednoczonych są na bieżąco z kodami w swoich systemach

elektronicznych, AMA natychmiast aktualizuje swój system CPT „przed potencjalną autoryzacją FDA”, która wydaje się nieuchronna.

„Nowy kod CPT jest istotnym krokiem przygotowawczym w odpowiedzi na potencjalne zagrożenie dla ludzi ze strony wysoce zakaźnej ptasiej grypy” – skomentował prezes AMA dr Bruce A. Scott.

„Kod CPT, który klinicznie rozróżnia szczepionkę przeciwko ptasiej grypie, pozwala na śledzenie, raportowanie i analizę opartą na danych, która wspiera planowanie, gotowość i alokację szczepionek na wypadek, gdyby potrzebna była reakcja zdrowia publicznego w celu zapobiegania ptasiej grypie”.

## **Jeśli Trump wygra, „pandemia” ptasiej grypy jest prawdopodobna**

Adwokat Tom Renz skomentował rozwój sytuacji po tym, jak Ohio Advocates for Medical Freedom (OAMF) – Ohio to stan, w którym Renz ma siedzibę – ostrzegł, że ptasia grypa jest więcej niż prawdopodobną kolejną pandemią oszustwa.

„Spodziewam się kolejnej pandemii po powrocie Donalda Trumpa na urząd, chyba że znajdzie on sposób na jej powstrzymanie” – napisał Renz. „To powiedziawszy – czy można sobie wyobrazić kolejną pandemię z prezydenturą Kamali Harris? Nie ma mowy”.

OAMF zauważył, że kody CPT AMA obejmują zarówno dorosłych, jak i dzieci, od których oczekuje się nie tylko „pierwszego” szczepienia przeciwko ptasiej grypie, ale także „każdej dodatkowej szczepionki”, co odnosi się do tak zwanych dawek przypominających.

„Mandaty nadejdą”, ostrzega OAMF.

Ohio może stać się pierwszym stanem w Ameryce, który uchwali przepisy ochronne dotyczące sprzeciwu sumienia i religii wobec

szczepień dorosłych, jak ujawniła grupa, co jest dobrą wiadomością dla wszystkich, którzy tam mieszkają – ale co z resztą kraju?

„To tylko kolejne potwierdzenie, że kolejna pandemia kontroli jest w drodze” – powiedział OAMF. „Wszyscy skupiamy się na wyborach, ale musimy zwracać uwagę na to, co robią w ciemności!”.

Renz miał również kilka rzeczy do powiedzenia Elonowi Muskowi i innym kontrolerom X na temat pozornej cenzury, która wciąż ma miejsce na platformie mediów społecznościowych.

„Dlaczego zdjęcia dotyczące tego zagrożenia są ukrywane, a wątek nie pojawia się w żadnym wyszukiwaniu mRNA ani gdzie indziej?” zapytał Renz po zaobserwowaniu tego, co uważał za shadow-banning i inne działania cenzorskie występujące w jego wątku na ten temat.

„Oczywiście jest to omawiane i zyskuje na popularności, ale – podobnie jak wiele innych elementów w moim kanale – zdjęcia są stale tłumione, a postu nie można znaleźć w wyszukiwarce. Nigdy nie otrzymuję odpowiedzi i po prostu nie rozumiem, dlaczego tak się dzieje na platformie opartej na wolności słowa. Elon Musk naciska na wolność słowa – czy pracownicy @X słuchają?”